

**PROTOKÓŁ Nr 20/12**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji**  
**z dnia 7 grudnia 2012r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Marzanna Wieczorek –kierownik MZEASiP.

**Nieobecni radni:**

1. Marzena Kozak – usprawiedliwiona.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2013r.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Do punktu 3.**

**Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2013r.**

Przewodniczący komisji powiedział, że wszyscy radni taką informację otrzymali oraz rozpoczął dyskusję na temat budżetu miasta Myszkowa na 2013r. Nawiązał do tematu poruszanego na wcześniejszym posiedzeniu komisji z udziałem przedstawicieli związków zawodowych odnośnie podwyżki dla pracowników administracji szkół. Zapytał czy coś się w tej sprawie zmieniło.

Pan burmistrz przypomniał, że podwyżki nie zostały przewidziane w projekcie budżetu na 2013r, natomiast jest szansa, że będą przeznaczone z oszczędności. Odczytał propozycję związków zawodowych odnośnie podwyżek dla pracowników administracji i poddał pod rozważenie komisji. Przypomniał, że zwrócił się do związków, aby przedstawiły model docelowy, do jakiego poziomu tzw. siatki płac gmina powinna dążyć. Propozycje związków dotyczyły różnych stanowisk. Proponowane wynagrodzenie dla sekretarza szkoły to 2.400 – 2.700 zł podstawy wynagrodzenia brutto, dla sekretarki na stanowisku samodzielnego referenta 2.100 – 2.400 zł, konserwatora, woźnego 1.700 – 2.000 zł, sprzątaczkę 1.600 – 1.800

zł, kucharki 1.700 – 2.000 zł, pomocy kuchennej 1.600 – 1.800 zł, intendenta 2.100 – 2.400 zł. Dodał, że gdyby te wynagrodzenia zostały uśrednione do poziomu proponowanych podwyżek, proponuje się wzrost wynagrodzeń: dla kierownika administracyjnego o 26%, dla sekretarki o 20%, konserwatora o 17%, sprzątaczkę o 10%, kucharki o 13%, pomocy kuchennej o 10%, intendenta o 25%. Skutek finansowy dla budżetu to 450 tys. zł w skali roku. Dla porównania wskazał wynagrodzenia osób pracujących na tych samych stanowiskach w szkołach w innych gminach powiatu myszkowskiego. Przykładowo wynagrodzenie sekretarki to 1.700 zł, sekretarza 2.000 zł, sprzątaczkę 1.300 zł. Przypomniał o pewnej sytuacji, kiedy spotkał osobę, piastującą jedno z omawianych stanowisk w Myszkowie, która powiedziała, że nie chce podwyżki bo wie jaki jest rynek pracy i cieszy się, że ma pracę. Nie neguje podwyżki, natomiast są pewne obawy, że jej rozmiar na poszczególnych stanowiskach może nie przystawać do ogólnego trendu w innych gminach. Może się okazać, że niektóre z tych podwyżek mogą być dedykowane dla wąskiej grupy osób na poszczególnych stanowiskach. Przyznał, że do związków została skierowana odpowiedź wskazująca, że proponowana grupa osób powinna zostać wyróżniona, nie wiadomo czy budżet to udźwignie. Być może gmina będzie takie ruchy wykonywać stopniowo na pojedynczych stanowiskach.

Przewodniczący komisji zapytał, czy propozycja związków dotyczyła 2013 roku.

Pan burmistrz odpowiedział twierdząco, odczytując fragment pisma od związków zawodowych. Przypomniał swoje słowa skierowane do związków zawodowych na wcześniejszym posiedzeniu komisji, że gmina może zmierzać do docelowego modelu wskazanego przez związki zawodowe, ale nie będzie go od razu osiągać.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał, czy związki zawodowe w swoim piśmie podają uzasadnienie dlaczego wskazują wzrost wynagrodzeń na poszczególnych stanowiskach. Skąd wynikają znaczne rozbieżności we wzroście wynagrodzeń poszczególnych osób.

Pan burmistrz powiedział, że związki zawodowe powołują się, że wyliczenia średnich kosztów dokonał MZEASiP. Związki zawodowe podały skutki finansowe – 450 tys. zł rocznie, wskazując, że wspomniana grupa pracowników była przez lata lekceważona, nie ma możliwości awansu lub podwyższenia grupy zaszerogowania, zakres pracy tych pracowników jest bardzo szeroki. Wyjściem naprzeciw byłoby spowodowanie, aby w tych wynagrodzeniach osób najniżej uposażonych wpisać możliwość przydzielania premii. Są sytuacje, że etaty są optymalnie zminimalizowane. Rolą dyrektora placówki będzie przydzielenie premii osobie, która przykładowo w wyniku nieobecności innej osoby na podobnym stanowisku ma więcej obowiązków.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że przedstawiciele związków zawodowych upominają się o to, co im się należy. Wszystkie ich tłumaczenia, argumenty są uzasadnione. Jest zaniepokojona faktem, że w budżecie trudno jest znaleźć środki na ten cel. Zdaniem radnej ten budżet jest budżetem przetrwania dla oświaty. Oszczędności w oświacie są tak małe.

Pan burmistrz powiedział, że budżet został zaprojektowany w takim kształcie. Zapytał się radnej Kościow, z którego paragrafu gmina powinna wziąć 450 tys. zł na zagospodarowanie większej kwoty na oświatę. Podkreślił, że chodzi o wydatki bieżące, nie inwestycyjne.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że może nie ma potrzeby rozpatrywania kwoty 450 tys. zł.

Radna Elżbieta Kościow zapytała, kiedy wpłynęło pismo od związków zawodowych.

Pan burmistrz powiedział, że pismo wpłynęło 4 grudnia br. Dodał, że gdyby w treści pisma nie było roku, odebrałby to jako kontynuację rozmów ze związkami odnośnie wygospodarowania środków w trakcie realizacji budżetu, nie na etapie jego projektowania. W tym przypadku nie może niczego obiecać, czeka na propozycje radnych.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał, czy gmina przewiduje jakieś oszczędności w oświacie, czy w ogóle jest na to szansa. Czy odpowiadając na pismo związków zawodowych, że otrzymają środki, gmina nie popełni przekłamania.

Pan burmistrz powiedział, że budżet oświaty jest na tyle płynny, że nikt nie przewidzi jakie będą kwestie zatrudnieniowe, ile osób pójdzie na urlop. Nie można przewidzieć takich sytuacji, jakie pojawiły się w przedszkolach, gdzie gmina musiała utworzyć w każdej placówce oddział przedszkolny. Odpowiedział na pytanie radnego Uchnasta, że gmina nie przekłamuje tylko odpowiada asekuracyjnie do budżetu. Z drugiej strony nie można tym ludziom dawać nadziei, jeśli nie wiadomo czy gmina będzie posiadać takie środki. Nie wyklucza możliwości zorganizowania w 2013r. spotkania dla dzieci, podobnego do tego w 2012r. z Anną Marią Wesołowską.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał o wysokość subwencji oświatowej na przyszły rok, czy jest ona zakładana w takiej wysokości.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że wysokość subwencji oświatowej jest prognozowana przez Ministra Finansów. Szacuje, że powinna się ona utrzymać we wskazanych granicach. Kwestią ewentualnego wzrostu jest subwencja na przedszkola, która wejdzie w życie od września przyszłego roku. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo jak subwencja wpłynie na budżet gminy, ponieważ w pierwsze kolejności dotacja na przedszkola ma być przeznaczona na obniżenie opłat dla rodziców. To co się zmniejszy w gminie, zabezpieczy wysokość subwencji oświatowej. Trudno jest powiedzieć, czy wzrost subwencji przełoży się na dodatkowe środki.

Radny Eligiusz Uchnast powrócił do tematu oszczędności w oświacie, gdyby się pojawiły takie środki, czy komisja mogłaby przygotować wniosek np. dotyczący jednorazowych dodatków do wynagrodzeń. Czy to uzdrowiłoby tą sytuację, czy to rozwiązanie w jakikolwiek sposób pomoże.

Pan burmistrz powiedział, że to będzie mniej bezpieczne oświadczenie w ujęciu medialnym, mniej bezpieczne dla budżetu, pewnie przychylnie przyjęte przez środowisko. Obawia się jednak, że może to zostać odebrane inaczej. Dodał, że nie jest zwolennikiem wysyłania nadziei, nie będąc w 100 % pewnym, że ją spełni. Lepiej zaskoczyć jakimś ruchem zmierzającym w kierunku proponowanej siatki płac. Na razie nie została podjęta dyskusja, czy proponowana siatka płac jest dobra. Wszyscy zgadzają się, co do zasady, że trzeba tych ludzi docenić.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powrócił do tematyki z poprzedniego posiedzenia komisji i zapytał o dofinansowanie do Bawilandu.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że zgodnie z wnioskiem zostało wysłane pismo do Bawilandu i gmina nie otrzymała do tej pory odpowiedzi.

Przewodniczący komisji zapytał, czy już wiadomo jak będą kształtować się wydatki z wyrównywaniem do średniej, czy są już robione takie obliczenia.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że na pewno nie będą wyższe niż były w ubiegłych latach. Według prognozy Ministra Finansów będą niższe. Z roku na rok kwota dopłat jest obniżana, maleje o 100 tys. zł wskutek wprowadzanych działań. Przewiduje się, że będzie to kwota 300 - 400 tys. zł.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał, gdzie w takim wypadku pojawiają się oszczędności na oświatę.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że są zapewnione w budżecie.

Radny Andrzej Giewon życzyłby, aby na przyszłość przygotowania do budżetu były w innym stylu. Jego zdaniem przy projektowaniu powinni być obecni wszyscy dyrektorzy placówek podległych pod Burmistrza Miasta. Radni powinni omówić każdą kwestię, wysłuchać o problemach dyrektorów tych jednostek. Radni powinni mieć większy wpływ na budżet.

Pan burmistrz powiedział, że jest to kolejny przykład nedorzecznego wniosku, ponieważ mieszane są kompetencje. Podkreślił, kto odpowiada za budżet. Tego typu rozmowy są toczone z dyrektorami jednostek podległych, składają wnioski i mają wpływ na budżet wnioskując. Nie uwzględnia się wniosków w majestacie kamer i w obecności radnych, tylko w obecności pani skarbnik, która odpowiada za konstrukcję budżetu. Prosił, żeby nie robić złych precedensów. W konsekwencji okaże się, że większy wpływ na budżet ma dyrektor niż radny. Konstrukcja budżetu jest zapisana w ustawie samorządowej oraz ustawie o finansach publicznych. Nie zgodził się z wnioskiem zaproponowanym przez radnego Andrzeja Giewona. Powiedział, że radny ma prawo mieć odrębne zdanie. Podkreślił, że opiera swoje zdanie o przepisy prawa, poprosił o zaprezentowanie przez radnego formuły prawnej.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że nie zgadza się z burmistrzem i ma prawo zawsze zgłosić wniosek. Budżet jeszcze nie jest uchwalony, można go zmienić.

Pan burmistrz powiedział, że radny ma prawo rozmawiać o potrzebach np. z dyrektorami szkół. Nie oznacza to jednak, że oprócz radnych nad budżetem będzie głosował dyrektor.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że nie chodzi mu o to. Reprezentantem szkoły jest pani Marzanna Wieczorek.

Pan burmistrz sprostował, że reprezentantem szkoły jest dyrektor szkoły, a z ramienia rozliczenia budżetu jest pani Marzanna Wieczorek. Dodał, że pomysł radnego Giewona jest bardzo zły i może obrócić się przeciwko radnym.

Radna Elżbieta Kościow przyznała, że wie, o co chodzi radnemu Giewonowi, który jest radnym od wielu kadencji. Były kiedyś praktyki, że na odrębne spotkania z członkami komisji przychodzili dyrektorzy szkół i wypowiadali się odnośnie swoich wniosków dotyczących remontów. Nie było to w okresie zaopiniowania budżetu. Przyznała, że burmistrz z panią

Marzanna Wieczorek spotykają się z przedstawicielami szkół i znają ich potrzeby. Zwróciła się z pytaniem do burmistrza o kredyt na Termomodernizację ZSP nr 5.

Pan burmistrz powiedział, że większość zadań gmina wykonuje z kredytu. Gmina korzysta z kredytu, ponieważ ma do umorzenia kredyt z tytułu budowy oczyszczalni ścieków. Zgodnie z podpisanym porozumieniem gmina musiała rozpocząć jedną inwestycję Termomodernizację ZSP nr 1. Część inwestycji gminnych jest realizowana ze środków własnych, część z dotacji unijnych, z umorzenia kredytu i z kredytu. Gmina planuje w przyszłym roku zaciągnięcie kredytu w wysokości 13 mln zł. Jest duża szansa, że gmina będzie miała duże oszczędności na inwestycji dotyczącej Termomodernizacji ZSP nr 5 i spowoduje, że gmina zaciągnie mniejszy kredyt.

Radny Dariusz Muszczak zapytał burmistrza jak ma się budżet przyszłoroczny MDK i MOSiR do budżetu tegorocznego pod względem wydatków na wynagrodzenia, inwestycji, modernizacji, wydatków na media. Poprosił o rozwinięcie pozycji budżetowej Pozostałe wydatki.

Pan burmistrz powiedział, że budżet nie przewiduje żadnych ruchów na pozycjach osobowych, chyba, że wynikają one z uregulowań wewnętrznych np. regulaminów. Generalnie wyższa kwota jest na MDK, jest ona związana z dokumentacją techniczną na termomodernizacją Miejskiego Domu Kultury. W ramach partnerstwa gmina prowadzi rozmowy, podpisała już umowę intencyjną z Regionalną Izbą Gospodarczą. Gmina przetestuje partnerstwo publiczno prywatne na budynku internatu na Będuszu.

Radny Sławomir Dymczyk zapytał się, czy RIG zajmie się również dokumentacją odtworzeniową dla MDK. Pani dyrektor MDK zgłaszała kiedyś taki problem na komisji.

Pan burmistrz powiedział, że rozmawiał z panią dyrektor, która oznajmiła, że planuje to wykonać w przyszłym roku. Pani dyrektor ma nieco powiększona pulę środków w stosunku do ubiegłego roku. Być może nie będą konieczne przesunięcia środków, jak to było w przypadku wyrażenia zgody przez radnych na przekazanie 30 tys. zł na dziurawy dach.

Przewodniczący komisji zapytał, czy środki na dach MDK będą przeznaczone z tegorocznego budżetu.

Pan burmistrz odpowiedział twierdząco.

Radny Dariusz Muszczak powrócił do swojego pytania odnośnie porównania budżetu tegorocznego z ubiegłorocznym, jednostek podległych gminie. Zapytał, czy wartości w budżecie zabezpieczają bieżące i przyszłe inwestycje i wydatki.

Pan burmistrz powiedział, że nie są przewidywane ruchy w tych kosztach przewidzianych na wzrost wynagrodzeń w MDK i MOSiR. Jeśli chodzi o wydatki na remonty, media, dyrektorzy mają określoną pulę środków.

Przewodniczący komisji zwrócił się do radnego Dariusza Muszczaka, żeby zwrócił uwagę na środki majątkowe, jest zapis, w którym min. jest wymieniony zakup sprzętu na siłownię męską w MOSiR.

Pan burmistrz dodał, że jest to budżet przetrwania, jeśli chodzi o funkcjonowanie jednostek podległych gminie.

Radny Andrzej Giewon zapytał, czy w znajdującej się w budżecie kwocie 874.000 zł znajduje się organizacja Dni Myszkowa. Jego zdaniem zaplanowany budżet na przyszły rok jest mniejszy od minionego. Twierdził, że należy brać pod uwagę koszty stałe, które cały czas rosną.

Pan burmistrz powiedział, że w ubiegłym roku było 800.000 zł, w tym roku jest to kwota o 74.000 zł większa. Omawiał ten temat z panią dyrektorką MDK. Poprosił radnego, aby nie wchodził w kompetencje pani dyrektorki.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że rozumie radnego Giewona i wie, o co chodzi. Radni często spotykają się z taką sytuacją, że widzą pewne potrzeby i wydatki, które powinny być poczynione. Takiego zdania są również pracownicy MOSiR, którzy zgłaszając konkretne potrzeby są zbywani i odsyłani przez dyrektora MOSiR do Burmistrza.

Pan burmistrz powiedział, że każdy gospodarując na swojej przestrzeni, dostosowuje potrzeby do rzeczywistości. Powinno się szukać takich rozwiązań, żeby poprawiać funkcjonowanie instytucji bez wzrostu wydatków bieżących. Dodał, że Myszków jest pierwszą gminą w powiecie, która ogłosiła przetarg na zakup grupowy. Trwają rozmowy, żeby w przyszłym roku gmina zakupiła energię elektryczną z całym powiatem. Dodał, że gmina Bielsko Biala wraz z sąsiednimi gminami w ten sposób obniżyły koszty nawet około 30%.

Radna Iwona Skotniczna zapytała o rozpatrzenie wniosku dotyczący finansowania Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, złożonego w ubiegłym roku na posiedzeniu wspólnym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z udziałem przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury Powiatu Myszkowskiego.

Pan burmistrz powiedział, że wniosek pozostał bez odzewu. Dodał, że w przyszłości odbędą się rozmowy, będzie podpisywane porozumienie z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną. Starostwo Powiatowe powoli zmniejsza przekazywanie środków do biblioteki, a potrzeby ciągle się zwiększają. W zamian za to są robione różnego rodzaju publikacje.

Radny Dariusz Muszczak zapytał się burmistrza ile Powiat dokłada środków na działalność biblioteki.

Pan burmistrz powiedział, że gmina dokłada około 400 tys. zł, a Powiat około 60 tys. zł.

Radny Dariusz Muszczak zaproponował, aby w takim wypadku zmienić nazwę biblioteki na Miejską Bibliotekę Publiczną.

Pan burmistrz powiedział, że to nie jest takie proste, jeśli chodzi np. o zasoby książkowe. Gmina musiałaby w ślad za tym zlikwidować funkcjonalność bibliotek, jako powiatowe, a nawet niektóre oddziały.

Przewodniczący komisji zabrał głos odnośnie wniosku radnego Andrzeja Giewona, złożonego na ostatnim posiedzeniu komisji odnośnie cyfryzacji miejskiego kina. Stwierdził, że gmina powinna przymierzać się do tego tematu, ponieważ niedługo będą dostępne tylko cyfrowe wersje filmów. Zwrócił się do radnych, że w razie braku działania kino może przestać działać.

Pan burmistrz zapytał się, czy na cyfryzację kina było potrzebne 400 tys. zł.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że w tej chwili potrzebna na ten cel kwota jest już niższa. Połowę z tych pieniędzy można zdobyć.

Pan burmistrz dodał, że kwota ta stanowi połowę budżetu Miejskiego Domu Kultury na 2013r. Nie neguje pomysłu.

Radny Dariusz Muszczak dodał, że dwa kina w Katowicach były kiedyś w takiej sytuacji i musiały przejść na format cyfrowy. Jeśli gmina dokłada do różnych inwestycji 20 – 30 %, tutaj musiałyby dołożyć tylko 50%.

Pan burmistrz powiedział, że w tym budżecie gmina zapewnia środki na inwestycje gminne. Z punktu widzenia płynności budżetu gmina powinna mieć 400 tys. zł, potem gmina będzie miała możliwość odzyskania połowy. Nie ma nic przeciwko temu. Gmina nie może zaplanować tego w budżecie, ponieważ w tej chwili i tak nie złożyłaby wniosku o takie dofinansowanie.

Radny Andrzej Giewon dodał, że można byłoby dofinansować tę inwestycję środkami z Funduszu Alkoholowego. W ramach tego przed każdą projekcją filmu byłaby puszczana krótka reklam.

Pan burmistrz dodał, że gmina nie ueziera całej kwoty 400 tys. zł, ponieważ cały program to około 600 tys. zł. W ramach tej kwoty są już zaplanowane wydatki na Miejski Dom Kultury oraz MOSiR. Gmina nie może w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii zawrzeć tylko efekty twarde w postaci powstania siłowni, zorganizowania wypoczynku dla dzieci „Lato w mieście” potrzebne są szkolenia lub inne formy aktywności młodzieży. Gmina musi wykazywać zaangażowanie MOPS, oddziaływanie świetlic środowiskowych. Pochwalił pomysł radnego na pozyskanie pieniędzy na cyfryzację kina. Dodał, że od stycznia gmina może zastanawiać się gdzie znaleźć pieniądze na wkład własny.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że chciałby, żeby zobligować kogoś do rozpoznania tego tematu odnośnie ilości zwróconych pieniędzy. Nie jest ważne czy ta inwestycja zostanie zaplanowana w 2013r. czy 2014r., ważne, że taki temat zostanie rozpoczęty.

Radna Iwona Skotniczna dodała, że może się okazać niedługo, że filmy w formacie analogowym będą bardzo złej jakości.

Radny Waclaw Gabryś powiedział, szukając środków na cyfryzację kina, zapytał o możliwość częściowego przesunięcia środków z dotacji na Bibliotekę Miejską. Są to środki w wysokości 420 tys. zł.

Pan burmistrz powiedział, że gdyby gmina miała wydać mniej na bibliotekę, musiałyby ograniczyć wydatki w bieżącym funkcjonowaniu. Dodał, że z biblioteki korzysta bardzo dużo młodzieży i dzieci. Pani dyrektor biblioteki wprowadziła audio booki. Biblioteka jest często wyróżniana i nagradzana. Powiedział, że bibliotekę trzeba utrzymać i zadeklarował, że podejmie działania, żeby Starostwo Powiatowe dało więcej pieniędzy. Przypomniał sytuację, kiedy powiat prosił sąsiednie gminy o dofinansowanie karetki.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że Powiat Myszkowski powinien dołożyć się do naprawy dachu w MDK, który cały czas przecieka mimo remontu. Faktyczny remont dachu był 20 lat temu.

Pan burmistrz powiedział, że to jest nieodzowne, trzeba będzie znaleźć 8 mln zł w budżecie na wyremontowanie całego MDK. To jest kwestia klimatyzacji, sieci elektrycznej, nagłośnienia, są profesjonalne mikrofony, został kupiony mikser. W ramach oszczędności prowadzone są rozmowy w sprawie projektu pilotażowego w Katowicach, żeby opomiarować Miejski Dom Kultury lub Urząd Miasta, żeby wprowadzić narzędzia oszczędności energetycznej. Obawia się, że nawet, jeśli pojawi się jakiś program pilotażowy, gmina nie będzie już miała środków na wkład własny w 2013r.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 8 głosach za, 1 wstrzymującym się, komisja zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu na 2013r.*

#### **Do punktu 4.**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

#### **1/ Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2013-2026.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

Pan burmistrz powiedział o zamiśle gminy dotyczącym przejęcia samochodu służbowego z MOPS oraz przekazania samochodu do MDK. MDK wykorzystałby samochód do swoich celów, dodatkowo kierowca rozwoziłby dzieci z niepełnosprawnością do szkół. Z uwagi na rozbieżności dwóch radców prawnych odnośnie wymagalności przedmiotowej uchwały.

#### **2/ Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.**

Przewodniczący komisji powiedział, że radni otrzymali projekt uchwały.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

Radna Elżbieta Kościow zapytała, czy deklaracja została już ostatecznie poprawiona.

Pan burmistrz powiedział, że podczas udziału w spotkaniu Regionu Północnego, toczyły się rozmowy nt. nowej ustawy śmieciowej, co na ten temat sądzi Regionalna Izba Obrachunkowa. Generalnie wszyscy się tego uczą. Prezydent Częstochowy poinformował na tym spotkaniu, że utworzyły się 4 grupy zakupowe, zrzeszone wokół Lublińca, Kłomnic, Częstochowy. Z jednej strony oznacza to niebezpieczną monopolizację na przyszłość, z drugiej strony jest to szansa, że do rynku przystępują firmy solidniejsze, a cena jednostkowa może być niższa. Propozycja przystąpienia do jednej z grup zakupowych została zasugerowana przez Prezydenta. Zostanie ona poddana opinii prawnej. Przystąpienie do takiej grupy zakupowej może być elementem uspokojenia cenowego, a być może błędem. W ostateczności ma na to wpływ wykonawca. Ze spotkania wypłynęły niepokojące sygnały,



m.in. to, że firmy śmieciowe podzieliły się rynkiem, co oznaczać może do przetargu np. w Żarkach przystąpi jedna firma. Są przykłady gmin, gdzie zaplanowano opłatę w wysokości 9 zł, a okazało się, że firma zaproponowała cenę wyższą. Firmy w porozumieniu składają wysoką ofertę.

Radny Sławomir Dymczyk stwierdził, że Saniko ma większe szanse.

Pan burmistrz stwierdził, że może być partnerem, ale nie ma finansów, żeby to wykonywać samodzielnie. Saniko działa, prowadzi rozmowy nt. konsorcjum.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał, co w sytuacji, kiedy mieszkaniec zaprotestuje kwotą 18 zł. Czy miasto wtedy zapłaci wykonawcy.

Pan burmistrz powiedział, że ustawa śmieciowa mówi, że nie można na tym systemie zarabiać. W przypadku straty jest przewidziana klauzula dopłaty, a tzw. nadwyżkę można przeznaczyć na cele związane z ustawą.

*O odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

#### **Do punktu 5.** **Sprawy różne.**

Radna Elżbieta Kościow zapytała o drogę koło Przedszkola nr 1.

Pan burmistrz powiedział, że część drogi jest gminy, część spółdzielni. Gmina zaproponowała spółdzielni, że firma, która wygra przetarg otrzyma do wykonania połowę drogi, a później w porozumieniu ze Spółdzielnią Mieszkaniową miała być wykonana pozostała część drogi. Była presja mieszkańców, dlatego spółdzielnia wykonała swoją część drogi. Gmina ma pomierzone niektóre odcinki drogi koło Przedszkola nr 1.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy Sylwester w tym roku odbędzie się pod MDK.

Pan burmistrz powiedział, że absolutnie nie z uwagi na rozpoczętą budowę przy ul. Kościelnej, z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców można zrobić przywitanie Nowego Roku na lodowisku lub wypuszczanie balonów. Powiedział, że chciałby, żeby taka impreza kojarzyła się z rodziną. Nie jest zwolennikiem takich imprez.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodniczący komisji

Magdalena Niewiadomska

Jacek Trynda